

kurier

O B R O W A

Numer 52, 1/2021

ISSN 1689-703X

marzec 2021



O B R O W O

NASZA GMINA

**Z dokumentu starostwa
wynika: jesteśmy jedną
z najsilniejszych gmin
powiatu**

Dzień dobry!

Już ponad rok mierzymy się z pandemią. Maseczki i płyny dezynfekujące stały się elementem codzienności. Jest trudno, choroba dotknęła wielu z nas. Dlatego z dumą i z wielkim szacunkiem dla Państwa obserwuję to, co dzieje się ostatnio w naszej gminie. Pomaganie jednoczy. To, co robią Państwo dla chorych dzieci z naszej gminy napawa optymizmem. Mówiąc krótko: kolejny raz przekonuję się, że mam szczęście pracować dla świetnych ludzi. Oddając Państwu do rąk ten numer Kuriera, polecam Państwa szczególnej uwadze tekst, który prezentujemy na stronach 4 – 5. Dokument Starostwa powiatowego w Toruniu, o którym piszemy, wprost pokazuje, że jesteśmy jedną z najsilniejszych gmin powiatu. Opracowanie powstało w oparciu o twarde dane Głównego Urzędu Statystycznego, z którymi trudno dyskutować. Cieszymy się. Możemy być razem dumni z naszej gminy.

Pozdrawiam serdecznie, wójt Andrzej Wieczyński
(fot. Łukasz Piecyk)



Szanowni Państwo,

W tym miejscu miały być, jak zawsze, zapowiedzi najważniejszych tekstów Kuriera. Ostatnie postępowanie Radnych Kursu na Obrowo sprawiło jednak, że

- w imieniu Wójta Gminy Obrowo Andrzeja Wieczyńskiego, sprawującego tę funkcję od 2002 roku,
- w imieniu wszystkich Radnych, którzy wraz z nim przez blisko 20 lat dbali o harmonijny rozwój gminy,
- w imieniu pracowników Urzędu Gminy Obrowo i jednostek organizacyjnych Gminy

wyrażam sprzeciw wobec ataków formułowanych pod naszym adresem.



To, co Radni Kursu na Obrowo piszą na swoich profilach na portalach społecznościowych oraz w swojej gazecie „Głos Obrowa” to rzeczy nie do zaakceptowania. Teksty te obrażają nas i naszą pracę na rzecz gminy. Podejmiemy stosowne kroki prawne, aby obronić dobre imię wszystkich osób, które przez ostatnie 20 lat pracowały na to, aby gmina Obrowo była liderem Powiatu Toruńskiego.

Tak, jesteśmy liderem Powiatu. Piszemy o tym na s. 4 – 5. Twardych danych Głównego Urzędu Statystycznego nie da się podważyć.

Droży Czytelnicy, mieszkańcy Obrowa, od ponad 10 lat pracuję w samorządzie, a od początku 2020 roku dla Was. Pokochałam tę piękną gminę tak, jak Wy. I nie mieści się wprost w głowie, jak radni Kursu na Obrowo, którzy się stąd wywodzą i mają pracować na rzecz Obrowa, mogą pisać tak źle o swojej gminie. Gdzie ich lokalny patriotyzm?

Odniosę się wkrótce do spraw, o których piszą radni Kursu na Obrowo. Nie pozwolę bowiem na to, aby szkodzili dobremu wizerunkowi gminy, mieszkańców, urzędu i wójta. Zapraszam Państwa po fakty na www.obrowo.pl, [fb://obrowonaszagmina](https://www.facebook.com/obrowonaszagmina) i do Kuriera Obrowa.

dr Magdalena Krzyżanowska

Kwartalnik „Kurier Obrowa”

(ISSN 1689-703X)

Skład: Fundacja Medium

Projekt okładki:
Krzysztof Majewski

Zdjęcie na okładce:
Magda Majewska

Wydawca:
Urząd Gminy Obrowo,
ul. Aleja Lipowa 27,
87-126 Obrowo

tel. (56) 678 60 22 wew. 185

e-mail: kurier@obrowo.pl

Facebook: [fb/kurierobrowa](https://www.facebook.com/kurierobrowa)

Redaktor Naczelna:
Magdalena Krzyżanowska

Redakcja:
Grzegorz Filut,
Renata Kwiatkowska,
Dariusz Machajewski,
Ewelina Mytlewska,
Joanna Zielińska

Druk:
Echo Sp. z o.o.
ul. Kowalewska 5A
87-122 Grębocin

Na podstawie art.25 ust. 1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Urząd Gminy Obrowo zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w „Kurierze Obrowa” jest zabronione bez zgody wydawcy.

Magdalena Krzyżanowska | fot. pixabay

Powstaje Młodzieżowa Grupa Doradcza przy wójcie gminy Obrowo

Do pracy w Grupie wójt zaprosił młodych mieszkańców gminy w wieku 13 – 26 lat, których interesują zadania samorządu i praca na rzecz gminy. Grupa rozpocznie pracę w kwietniu.

W lutym ogłosiliśmy, że poszukujemy osób lubiących aktywność społeczną, kontakt z innymi, pomysłów i przede wszystkim kochających gminę Obrowo. Prosiłmy o zgłaszanie się do nas osób poniżej 30 roku życia, które chciałyby działać na rzecz rozwoju lokalnej społeczności.

Otrzymaliśmy 20 zgłoszeń z całej gminy. Chęć współpracy z wójtem Andrzejem Wieczyńskim wyraziły i 13-letnie dzieci, i studenci z niemal wszystkich miejscowości Obrowa. Spośród chętnych wybraliśmy kilkunastoosobową Młodzieżową Grupę Doradczą. Wójt powoła ją oficjalnie odrębnym zarządzeniem.

- Chciałbym lepiej poznać punkt widzenia młodych mieszkańców na to, co dzieje się w naszym kraju i w gminie. Chciałbym również dawać młodym poczucie, że są dla mnie i dla gminy bardzo ważni. „Obrowo jest gminą młodych i dla młodych” – mam nadzieję, że wspólnie podpiszemy się pod tym hasłem – mówi wójt gminy Obrowo Andrzej Wieczyński.

Planujemy, że grupa zacznie działać w kwietniu.



Magdalena Krzyżanowska

Jesteśmy jedną z najsilniejszych gmin w powiecie toruńskim

Taki wniosek płynie z opracowanego przez Starostwo Powiatowe w Toruniu „Programu Rozwoju Powiatu Toruńskiego na lata 2021 – 2030.”

Dokument obejmuje dane z lat 2014 – 2019, które pochodziły przede wszystkim z Głównego Urzędu Statystycznego, z informacji Starostwa Powiatowego w Toruniu oraz współpracujących z nim podmiotów i instytucji. To obiektywne dane, których nie da się zakwestionować.

Punktem wyjścia do określenia kierunków rozwoju powiatu była diagnoza sytuacji społeczno-gospodarczej tego obszaru, prowadzona w porównaniu do średnich wartości dla województwa kujawsko – pomorskiego i Polski. Jak wypada na tym tle nasza gmina Obrowo? Znakomicie!

Co mówi Program rozwoju o gminie Obrowo? Czym możemy się pochwalić w świetle tego opracowania?

W naszej gminie najszybciej przyrasta liczba mieszkańców: 15 % wzrost w stosunku do roku bazowego, podczas gdy w pozostałych gminach wyniósł ok. 5 %

Mamy najwyższy w powiecie odsetek dzieci objętych opieką żłobkową i jeden z najwyższych w powiecie odsetek dzieci objętych opieką przedszkolną

Obszar	Odsetek dzieci objętych opieką w żłobkach %					Zmiana w latach 2015-2019
	2015	2016	2017	2018	2019	
Polska	6,8	7,8	8,6	10,5	12,4	+5,6
woj. kujawsko-pomorskie	4,9	5,6	6,5	8,1	10,0	+5,1
powiat toruński	2,6	2,4	3,0	5,4	5,7	+3,1
w tym:						
Chelmża gm. miejska	3,4	4,5	5,7	3,2	4,1	+0,7
Lubicz	9,3	7,4	9,1	13,1	10,4	+1,1
Obrowo	3,1	3,2	3,7	8,9	10,9	+7,8
Zławieś Wielka	0,0	0,0	0,0	7,2	8,4	+8,4

Obszar	Odsetek dzieci objętych opieką przedszkolną %			Zmiana w latach 2016-2018
	2016	2017	2018	
Polska	84,9	90,5	93,4	+8,5
woj. kujawsko-pomorskie	78,6	85,0	88,1	+9,5
powiat toruński	72,7	78,2	81,4	+8,7
w tym:				
Chelmża gm. miejska	68,3	73,8	82,3	+14,0
Chelmża gm. wiejska	65,2	69,9	68,3	+3,1
Czernikowo	76,2	79,0	83,7	+7,5
Lubicz	96,6	86,9	89,0	-7,6
Łubianka	51,0	67,5	66,3	+15,3
Łysomice	72,4	74,2	81,3	+8,9
Obrowo	72,2	83,1	86,1	+13,9
Wielka Nieszawka	60,8	71,3	79,1	+18,3
Zławieś Wielka	68,6	79,1	79,4	+10,8

Jesteśmy gminą ludzi młodych. W naszej gminie osób młodych jest więcej niż seniorów

Spośród wszystkich gmin powiatu toruńskiego największa liczba osób decyduje się na zamieszkanie na terenie gminy Obrowo

Obszar	Saldo migracji na 1000 osób				Skumulowane saldo migracji na 1000 osób
	2016	2017	2018	2019	
Polska	0,0	0,0	0,1	0,0	+0,1
woj. kujawsko-pomorskie	-0,8	-0,6	-1,2	-1,4	-4,0
powiat toruński	7,4	9,3	10,6	11,0	+38,3
w tym:					
Chelmża gm. miejska	-3,6	-3,3	-5,1	-0,7	-12,7
Chelmża gm. wiejska	-2,3	-0,4	-0,8	-2,0	-5,5
Czernikowo	-1,7	-0,4	1,5	-1,0	-1,6
Lubicz	4,6	11,1	7,4	7,0	+30,1
Łubianka	9,7	16,5	14,4	18,9	+59,5
Łysomice	8,1	5,2	11,3	12,9	+37,5
Obrowo	25,7	30,4	30,5	28,7	+115,3
Wielka Nieszawka	13,0	11,7	24,5	17,2	+66,4

Obszar	Ludność wg ekonomicznych grup wieku w % ludności ogółem wg stanu na 31.12.2019 r.		
	w wieku przedprodukcyjnym %	w wieku produkcyjnym %	w wieku poprodukcyjnym %
Polska	18,1	60,0	21,9
woj. kujawsko-pomorskie	18,0	60,4	21,6
powiat toruński	21,4	62,5	16,2
w tym:			
Chelmża gm. miejska	18,3	61,8	19,9
Chelmża gm. wiejska	19,7	61,5	18,8
Czernikowo	21,2	62,4	16,4
Lubicz	20,9	63,3	15,7
Łubianka	22,4	63,0	14,7
Łysomice	21,6	62,9	15,5
Obrowo	24,0	62,7	13,3
Wielka Nieszawka	21,8	60,9	17,3

Znajdujemy się w ścisłej czołówce gmin powiatu pod względem ilości podmiotów gospodarczych. Naszą gminę wyróżnia wysoki poziom przedsiębiorczości, której domeną jest działalność usługowa

Obszar	Liczba zarejestrowanych podmiotów w rejestrze REGON w podziale na sekcje PKD 2007			Ogółem
	rolnictwo, leśnictwo, łowiectwo i rybactwo	przemysł i budownictwo	pozostała działalność	
powiat toruński	256	2 938	7 797	10 991
w tym:				
Chelmża gm. miejska	9	278	896	1 183
Chelmża gm. wiejska	40	228	413	681
Czernikowo	26	280	490	796
Lubicz	22	619	1 700	2 341
Łubianka	32	206	460	698
Łysomice	21	302	887	1 210
Obrowo	39	456	1 384	1 879
Wielka Nieszawka	23	163	462	648
Zławieś Wielka	44	406	1 105	1 555

Bezrobocie na terenie naszej gminy nie jest wysokie. Jest niższe od średniej powiatu i województwa

Obszar	Udział osób bezrobotnych w liczbie ludności w wieku produkcyjnym		
	razem %	mężczyźni %	kobiety %
Polska	3,8	3,2	4,4
woj. kujawsko-pomorskie	5,1	3,8	6,6
powiat toruński	4,8	3,5	6,3
w tym:			
Chelmża gm. miejska	7,4	5,6	9,4
Chelmża gm. wiejska	4,9	3,9	6,0
Czernikowo	8,0	5,5	10,8
Lubicz	4,0	2,9	5,1
Łubianka	3,3	2,0	4,9
Łysomice	3,5	2,7	4,3
Obrowo	4,6	3,0	6,4
Wielka Nieszawka	4,0	2,9	5,1
Zławieś Wielka	3,8	2,9	4,7

Dostępność sieci technicznych, zwłaszcza wodociągowej i kanalizacyjnej, to na tle powiatu silny atut naszej gminy

Obszar	Udział ludności korzystający z sieci		
	wodociągowej %	kanalizacyjnej %	gazowej %
Polska	92,2	71,2	52,9
woj. kujawsko-pomorskie	95,4	70,2	43,4
powiat toruński	93,8	59,6	18,7
w tym:			
Chelmża gm. miejska	96,3	86,7	76,5
Chelmża gm. wiejska	96,6	23,4	0,8
Czernikowo	96,1	41,3	1,2
Lubicz	96,1	48,5	17,5
Łubianka	99,9	56,4	0,0
Łysomice	98,1	72,0	17,7
Obrowo	89,4	62,5	6,9
Wielka Nieszawka	94,0	93,2	27,7
Zławieś Wielka	83,8	61,4	6,9

- Raport potwierdza, że kierunek rozwoju wyznaczany od lat przez władze samorządowe gminy Obrowo, był właściwy. Cele obrane przed kilkunastoma laty przynoszą efekty. Jesteśmy gminą ludzi młodych, przedsiębiorczych, którzy decydują się u nas zamieszkać i założyć rodziny, ponieważ widzą, że gmina zapewni im i dostęp do sieci technicznych, i opiekę nad dziećmi – ocenia wójt gminy Obrowo Andrzej Wiczyński. – Raport podpowiada nam również, w jakim kierunku powinniśmy iść dalej. Przewidujemy to. Stąd nasze ponadstandardowe wydatki na gminną edukację i opiekę przedszkolną oraz regularne, cykliczne przeznaczanie milionów złotych na inwestycje niewidoczne i mało spektakularne, jakimi są wodociągi i kanalizacja. Inwestycje te są motorem napędzającym rozwój naszej gminy Obrowo. Raport o tym świadczy.

Największy skok [liczby ludności] miał miejsce w przypadku gminy Obrowo - ponad 2300 osób w ciągu pięciu lat, co daje blisko 15% wzrost w stosunku do roku bazowego (2015). W pozostałych gminach wiejskich wzrost wyniósł około 5% - piszą autorzy dokumentu.

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021

Od 1 kwietnia spis się przez internet na **spis.gov.pl**

 Liczymy się
DLA POLSKI!

 GUS | NSP 2021

Magdalena Krzyżanowska | fot. Łukasz Piecyk

Stabilny, bezpieczny, kontynuujący dotychczasową politykę finansową – taki jest budżet gminy Obrowo na 2021 rok

Na sesji 22 grudnia 2020 roku Rada Gminy Obrowo niemal jednogłośnie (1 głos wstrzymujący się, nie przeciwny) przyjęła budżet na rok 2021. Skarbnik gminy Joanna Faleńska przedstawia jego główne założenia i tłumaczy, dlaczego skarbnicy lubią budżet określany jako „stabilny, kontynuujący dotychczasową politykę finansową”.



Gdy rozmawiamy jest koniec lutego, a Czytelnicy Kuriera otrzymają ten numer na początku kwietnia. Trzy miesiące po tym, jak rada przyjęła budżet gminy na 2021 rok. Jest sens rozmawiać o budżecie jeszcze teraz, gdy został przyjęty i gdy możesz go spokojnie realizować?

Spokojnie realizować budżet? To sprzeczność sama w sobie. W ten sposób, Madziu, może mówić tylko ktoś, kto nie wie, na czym polega praca skarbnika i pracowników wydziałów finansowych każdej instytucji. O budżecie, zwłaszcza gdy dotyczy on pieniędzy publicznych, zawsze warto rozmawiać.

To, że rada gminy uchwaliła budżet

kwartał temu, nie oznacza, że w dziale finansowym nasza praca skupia się tylko na księgowaniu i terminowym opłacaniu faktur. Przeciwnie, praca nad budżetem trwa cały rok. Codziennie z wójtem monitorujemy jego wykonanie – zarówno po stronie dochodów jak i wydatków, rozważamy możliwości zmiany, próbujemy przewidywać problemy. A to bardzo trudne.

Dlaczego?

Budżet na dany rok kalendarzowy przygotowujemy na przełomie III i IV kwartału roku poprzedniego. Robiąc plan, bierzemy pod uwagę przede wszystkim bieżącą kondycję finansową gminy. Analizujemy do-

chody i wydatki, prognozujemy, jak będą się one kształtować w najbliższym czasie. Opieramy się także na wiedzy i danych z ubiegłych lat, ale to może nie być miażdżące. Rok 2020 pokazał nam wszystkim, jak niepewne mogą być nasze plany. Sytuacja związana z pandemią jest trudna, a budżet gminy w dużej części składa się ze środków otrzymywanych z budżetu państwa. Wszystko to sprawia, że w mojej pracy nie ma czegoś takiego jak „spokojna realizacja budżetu.”

Więc jak sobie radzisz, nie wiedząc, jakie wytyczne spłyną „z góry” i jakie potrzeby wygeneruje codzienność?

Uchwalony budżet to planowane do-

chody i wydatki gminy na dany rok. Celem sporządzania budżetu jest rozsądne zarządzanie środkami pieniężnymi. Jest dokumentem określającym finansowy i rzeczowy roczny plan działania gminy. W trakcie roku budżetowego, czyli w trakcie realizacji przyjętego budżetu, wiele się zmienia. I tak, na przykład w 2020 roku pozyskaliśmy dodatkowe środki, które pozwoliły na przyspieszenie prac związanych z rozbudową szkoły w Obrowie oraz wykonaniem nawierzchni asfaltowych na terenie gminy. Z drugiej strony: przez covid gmina straciła na niektórych dochodach, ale jednocześnie nie wydała części środków np. związanych z imprezami kulturalnymi. To dlatego budżet wymaga ciągłego uaktualniania i reagowania na zmieniającą się sytuację. Musimy reagować, aby z jednej strony, budżet trzymać w ryzach, a z drugiej strony, nie hamować rozwoju gminy.

W ostatnim czasie dużo mówi się również o pozyskiwaniu środków unijnych. Są one przeznaczane głównie na inwestycje, mające na celu poprawę komfortu życia oraz bezpieczeństwa mieszkańców. Nasza gmina corocznie aplikuje o fundusze zewnętrzne i je pozyskuje. Ubiegając się o te pieniądze gmina musi zapewnić środki stanowiące wkład własny. Chciałabym tu również zwrócić uwagę na fakt, że po oddaniu tych inwestycji do użytkowania, zwiększają się wydatki gminy związane z funkcjonowaniem powstałych obiektów.

Jakie więc są te wydatki, na które zawsze musi wystarczyć pieniędzy?

To przede wszystkim wydatki na oświatę, gospodarkę wodno – ściekową, pomoc społeczną i rodzinę. W 2021 roku budżet gminy wynosi 103 mln złotych, z czego 36 milionów pochłonie oświata, 32 miliony – pomoc społeczna i rodzina a gospodarka wodno – ściekowa 5,4 mln. zł. To są przykłady zadań, na które nie może po prostu gminie zabraknąć pieniędzy.

Trwa termomodernizacja szkoły w Obrowie i pałacu w Zębowie, powstanie kanalizacja w Szembekowie i Silnie, a wodociąg w Dzikowie, Głogowie, Kawęczynie, Silnie, Oborach i Smogorzewcu. Na budowę i poprawę nawierzchni gminnych dróg chcemy przeznaczyć w tym roku ponad 4 miliony złotych. Łącznie na inwestycje planujemy wydać w tym roku 12 mln złotych.

Gmina ponosi też inne opłaty bieżące, o których trzeba pamiętać. W 2021 roku

na oświetlenie uliczne przeznaczają się 660 tysięcy, a do transportu autobusami toruńskiego MZK dopłacimy ok. 780 tys. Gmina Biblioteka Publiczna, Gminny Ośrodek Kultury, Ochotnicze Straże Pożarne, Straż Gminna, dotacje dla klubów sportowych to kolejne 1,7 mln zł wydatków stałych.

Nie możemy sobie pozwolić również

Kwota, jaką otrzymałyby poszczególne sołectwa, zależy jest od ilości mieszkańców tych sołectw. Za taką kwotę sołectwa nie wybudują wodociągu, kanalizacji czy też nowej drogi. Natomiast gmina za całościową kwotę 800 tysięcy złotych może np. wybudować około 1,5 kilometra drogi asfaltowej.

na zaprzestanie inwestycji. Dzięki inwestycjom gmina może realizować swoje zadania i w ten sposób poprawić poziom życia i bezpieczeństwa mieszkańców. Dzięki inwestycjom corocznie wzrastają dochody gminy z tytułu podatków płaconych przez mieszkańców gminy jak i dzięki firmom prowadzącym u nas działalność.

Planując budżet, musimy więc mieć na

Nasza gmina corocznie aplikuje o fundusze zewnętrzne i je pozyskuje. Ubiegając się o te pieniądze gmina musi zapewnić środki stanowiące wkład własny. Chciałabym tu również zwrócić uwagę na fakt, że po oddaniu tych inwestycji do użytkowania, zwiększają się wydatki gminy związane z funkcjonowaniem powstałych obiektów.

uwadze kontynuowanie dotychczasowych inwestycji i polityki finansowej. To stabilizuje wydatki i pozwala bezpiecznie nimi zarządzać. Taki budżet lubię. Jest proroczkowy i bezpieczny.

Mamy budżet wynoszący 103 miliony złotych i nie znajdziemy w nim 800 tysięcy, które można by przeznaczyć na fundusz sołecki? Wiesz, jak i ja, że są mieszkańcy, którym na nim zależy.

Czy jesteś pewna, że wszyscy mieszkańcy chcą wprowadzenia funduszu sołeckiego i rozdrobnienia tak dużej kwoty na 21 sołectw? 800 tysięcy złotych, które mielibyśmy wyodrębnić z budżetu gminy i podzielić na nasze miejscowości zgodnie ze wzorem opisanym w ustawie, dałoby sołectwom od ok. 14 tysięcy do ok. 50 tysięcy złotych. Kwota, jaką otrzymałyby poszczególne sołectwa, zależy jest od ilości mieszkańców tych sołectw. Za taką kwotę sołectwa nie wybudują wodociągu, kanalizacji

czy też nowej drogi. Natomiast gmina za całościową kwotę 800 tysięcy złotych może np. wybudować około 1,5 kilometra drogi asfaltowej.

Przecież państwo zwraca samorządom 20, 30 lub 40 % pieniędzy wydanych na fundusz sołecki, w zależności od możliwości gminy.

Zgodnie z zapisami ustawy o funduszu sołecznym nasza gmina winna otrzymać zwrot 30% wydatków wykonanych w ramach funduszu sołeckiego. Zwrócę jednak uwagę na fakt, iż w ostatnich latach przy dokonywanych z budżetu państwa zwrotach, stosowany był mechanizm korygujący, skutkujący obniżeniem wysokości zwrotu części wydatków wykonanych w ramach tego funduszu. Przykładowo nasza gmina na wydane ok. 700 000 zł w roku 2020 otrzymałaby zwrot w kwocie ok. 130.000 zł.

A to jest tylko fundusz sołecki. Niepewność dotycząca tego, jak wysoka będzie ze strony państwa np. subwencja oświatowa, jest o wiele bardziej znacząca dla naszego budżetu. Na oświatę w 2021 roku planujemy wydać prawie 35 mln złotych przy planowanej subwencji oświatowej nieco ponad 20 mln.

Ale ościenne gminy wyodrębniają fundusz sołecki.

Owszem, a my nie, a jednak i tak jesteśmy w czołówce gmin powiatu toruńskiego. Mamy się czym pochwalić: stały napływ mieszkańców, wysoki odsetek dzieci w przedszkolach i żłobkach, wysoki poziom przedsiębiorczości, bezrobocie niższe od średniej powiatu i województwa – takie wnioski płyną z Programu Rozwoju Powiatu Toruńskiego, opracowanego przez starostwo (dokument opisujemy na str. 4 – 5) Opracowanie powstało w oparciu o twarde dane Głównego Urzędu Statystycznego. Warto to zauważyć.

Joanna Faleńska ukończyła studia magisterskie z zarządzania gospodarką regionalną oraz studia podyplomowe w zakresie rachunkowości na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Jest też absolwentką studiów podyplomowych „Akademia Liderów Samorządowych” w Wyższej Szkole Bankowej w Toruniu. W Urzędzie Gminy Obrowo pracuje od 2007 roku, skarbnikiem gminy jest od 10 lat. Mieszka w gminie Lubicz, jest mężatką, ma dwoje dzieci w wieku szkolnym.

Magdalena Krzyżanowska | fot. Urząd Gminy Obrowo

#razem dla obrowa Pomagamy Lence z Obrowa i Matildzie z Silna

Matilda Salejko z Silna cierpi na zanik mięśni, a Lenka Borkowska z Obrowa walczy z glejakiem. W pomoc dziewczynkom włącza się wielu ludzi dobrych serc.

Zbiórka poprzez fundację: <https://www.siepomaga.pl/lena-borkowska> oraz <https://www.siepomaga.pl/matilda-salejko>, licytacje na facebooku: Matilda 1 na MILION * LICYTACJE oraz Licytacje dla Lenki - Walka z Glejakiem, a także: morsowanie z #morsy-

Obrowo i wójtem Andrzejem Wieczyńskim, lodowisko, kiermasz ciast, ognisko, promocje w salonie odzieży używanej, charytatywny przegląd klimatyzacji, 112 – kilometrowa sztafeta na trasie Fordon – Osiek nad Wisłą – Fordon, niezawodni strażacy ochotnicy z terenu gminy Obrowo i Lubicz, koncert dla mieszkańców obu gmin, zbiórki nakrętek w czerwonych sercach, lekcje muzyki w szkole muzycznej w Osieku nad Wisłą – dzieje się w gminie Obrowo. Potrafimy sobie pomagać!



Magdalena Krzyżanowska | fot. Krzysztof Majewski

Wójt Wieczyński powołał Zespół do spraw promocji Wisły w gminie Obrowo

W skład zespołu wchodzi specjaliści z różnych dziedzin: wodniacy, historycy, ekolodzy, leśnicy, ornitolodzy, fotograficy, pasjonaci lokalnej historii, członkowie organizacji pozarządowych z terenu gminy.



Głównym zadaniem Zespołu, podzielonym na szereg drobniejszych, jest inicjowanie i promocja działań związanych z Wisłą w gminie Obrowo. Zespołowi przewodniczy sekretarz gminy Mirosława Kłosińska, a Radę Gminy reprezentuje radny Kazimierz Musiałowski.

Wójt gminy Obrowo Andrzej Wieczyński powołał trzynastoosobowy Zespół do spraw promocji Wisły w gminie Obrowo. – Dziękuję, że na moje zaproszenie do prac odpowiedziało tylu znakomitych specjalistów. Pomysł utworzenia grupy osób, którym bliska jest Wisła, spotkał się z ciepłym przyjęciem wielu środowisk. Zespół ma więc charakter interdyscyplinarny, dzięki czemu na kwestię wykorzystania potencjału Wisły i zadbania o ten potencjał będziemy patrzeć z wielu różnych perspektyw – mówi wójt Wieczyński.

W skład zespołu wchodzi:

- Mirosława Kłosińska – przewodnicząca zespołu, Sekretarz Urzędu Gminy Obrowo;
- Maciej Kamiński – wiceprzewodniczący zespołu, koordynator prac, żeglarz, jachtowy sternik morski, sternik motorowodny, armator, doświadczony instruktor żeglarstwa, pracownik Urzędu Gminy Obrowo,
- Marek Skowroński – wiceprzewodniczący zespołu, wiceprezes stowarzyszenia Nasze Silno, pasjonat i znawca lokalnej hi-

storii, przedsiębiorca prowadzący działalność na terenie gminy;

- Kazimierz Musiałowski – członek zespołu, Radny Gminy Obrowo, sportowiec, maratończyk, propagator zdrowego stylu życia, instruktor biegania i nordic walking;
- Kamila Czajka – członkini zespołu, przedstawicielka Nadleśnictwa Dobrzejewice, specjalistka ds. promocji, edukacji i urządzania lasu;
- dr Artur Trapszyc – członek zespołu, przedstawiciel Muzeum Etnograficznego w Toruniu, kierownik Działu Rybołówstwa i Zając Wodnych;
- Dorota Kunicka – członkini zespołu, przedstawicielka Muzeum Etnograficznego w Toruniu, pracowniczka Działu Rybołówstwa i Zając Wodnych;
- dr Tomasz Brauze – członek zespołu, zoolog, specjalista ornitolog;
- Dariusz Strzelecki – członek zespołu, pasjonat i znawca lokalnej historii, przedsiębiorca prowadzący działalność na terenie gminy;
- Magdalena Majewska – członkini zespołu, artystka fotograf, pasjonatka i znawczyni lokalnej historii, przedsiębiorczyni prowadząca działalność na terenie gminy;
- Krzysztof Majewski – członek zespołu, artysta fotograf, pasjonat i znawca lokalnej historii, przedsiębiorca prowadzący działalność na terenie gminy;
- Przemysław Cąbrowski – członek zespołu, wędkarz, strażnik Społecznej Straży Rybackiej, członek Polskiego Związku Wędkarskiego, pracownik Urzędu Gminy

Obrowo,

- Magdalena Krzyżanowska – członkini zespołu, specjalistka ds. komunikacji i kontaktów z mediami, pracowniczka Urzędu Gminy Obrowo.

Do zadań zespołu należy między innymi propagowanie walorów turystycznych i krajobrazowych wsi nadwiślańskich oraz Wisły, promocja i ochrona dziedzictwa kulturowego związanego z Wisłą, monitoring i rozwój turystyki wiślanej w gminie Obrowo. Zespół zajmie się także upowszechnianiem i podejmowaniem działań na rzecz ekologii i ochrony środowiska oraz kształtowaniem postaw proekologicznych. – Zależy nam również na zacieśnianiu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz instytucjami i osobami zainteresowanymi celami zespołu – zaznacza **Maciej Kamiński, koordynator prac**. – Chcemy zbadać potencjał w zakresie możliwości szerszego wykorzystania walorów Wisły na potrzeby mieszkańców oraz turystów odwiedzających nadwiślańskie tereny gminy Obrowo.

– Wiemy, że wielu mieszkańców naszej gminy pasjonuje się lokalną historią. Celemy te zainteresowania, wspomagamy ich rozwój. Postanowiliśmy więc powołać zespół, aby z jednej strony poznać entuzjastów Obrowa ze sobą i ułatwić dzielenie się wiedzą. Z drugiej strony chcieliśmy ukierunkować te cenne działania, aby przybliżyć je mieszkańcom – wyjaśnia **sekretarz gminy Obrowo Mirosława Kłosińska**.

Magdalena Krzyżanowska | fot. Łukasz Piecyk

10 kilometrów nowych asfaltowych dróg w naszej gminie



Z inspektorem ds. dróg Marcinem Zduńskim najlepiej kontaktować się e-mailowo lub telefonicznie (w godzinach pracy urzędu).

W ostatnim czasie rozstrzygnęliśmy dwa przetargi na budowę nowych asfaltowych odcinków dróg. Prace budowlane rozpoczną się w tym roku, a zakończą w pierwszej połowie roku 2022.

Zakres prac obejmuje następujące odcinki dróg gminnych:

- 1 Szembekowo, ulica Osiedlowa na odcinku od 988 m do 1892 m
- 2 Szembekowo, ulica Lipowa
- 3 Kawęczyn, droga gminna nr 101013C na odcinku od 959 metra do 1742 m

Ww. inwestycje są dofinansowane z Funduszu Dróg Samorządowych. Budowa niżej wymienionych dróg to środki gminne.

- 4 Brzozówka, ulica Olszynowa
- 5 Brzozówka, ulica Dębowa
- 6 Brzozówka, ulica Śliwkowa
- 7 Dzikowo, ulica Leśna
- 8 Głogowo, ulica Sarnia
- 9 Głogowo, ulica Wilcza
- 10 Łążyn, działka 161
- 11 Łążynek, działka 184/2
- 12 Obrowo, ulica Osiedlowa
- 13 Obrowo, ulica Polna
- 14 Osiek nad Wisłą, ulica Tulipanowa i Storczykowa
- 15 Osiek nad Wisłą, ulica Radosna
- 16 Sącieszno, ulica Długa
- 17 Zawały, działka 48/7, 48/13
- 18 Zawały, działka 52/4
- 19 Zębówiec, działka 192, 197/1, 193/3, 230

Sieć gminnych dróg liczy 300 kilometrów

Sieć gminnych dróg liczy 300 kilometrów. To naprawdę dużo, ponieważ jesteśmy gminą rozległą, jedną z największych w województwie. Dla porównania, w Toruniu, który przecież jest miastem nieporównywalnie większym od gminy Obrowo, sieć dróg liczy około 900 kilometrów.

Trwają naprawy gminnych dróg

Obecnie trwają naprawy gminnych dróg po zimie. W pierwszej kolejności prace koncentrowały się w południowej części gminy. Rozpoczęliśmy w Silnie, następnie przejdziemy do Dzikowa i Obór. W dalszej kolejności skupimy się na Stajenczynekach, Osieku nad Wisłą i Sąciesznie. – Taka kolejność podyktowana została stanem tych dróg. Jakość gruntu i ukształtowanie leśnych tras sprawiają, że te drogi niszczą bardzo szybko. Gdy pogoda pozwala, prowadzimy na nich regularne prace naprawcze, których efekt niestety bardzo szybko jest niewidoczny. Mamy jednak świadomość, że drogi te sprawiają kierowcom, naszym mieszkańcom, wiele problemów. Monitorujemy ich stan na bieżąco i w miarę możliwości reagujemy – wyjaśnia wójt gminy Obrowo Andrzej Wierczyński.

Pogoda i covid mogą wstrzymać prace

Na tempo i termin prowadzonych prac wpływ ma przede wszystkim pogoda. Opady, niskie temperatury, silny wiatr utrudniają, a często uniemożliwiają, prowadzenie robót. Dodatkowo, bywa, że epidemia koronawirusa eliminuje drogowców z prac, które trzeba wykonywać w mniejszym zespole lub nawet czasowo przerwać. – Zdarzają się również awarie sprzętu oraz okresowe problemy z dostawą kruszywa – nie kryje Marcin Zduński, inspektor ds. dróg. – Proszę więc o wyrozumiałość i zapewniam o naszej gotowości do działania.

O stan drogi ma obowiązek dbać jej właściciel

Warto pamiętać, że nie wszystkie drogi, które znajdują się w granicach administracyjnych gminy, są jej własnością. Niejednokrotnie, na prośbę mieszkańców, sołtysów i radnych, urząd zajmie się drogą prywatną czy leśną. Są to jednak zawsze działania dodatkowe, ponieważ o drogę ma obowiązek dbać jej właściciel. Informację o tym, czy droga, przy której państwo mieszkają, należy do gminy, można uzyskać u Małgorzaty Wierzbowskiej tel. 56 678 60 22 wew. 168 rrg@obrowo.pl lub u Marcina Zduńskiego.

**Sprawami drogowymi zajmuje się w urzędzie inspektor Marcin Zduński,
tel. 601 727 204,
e-mail: drogi@obrowo.pl**

Joanna Zielińska | fot. pixabay

Stypendia szkolne: w tym półroczu bez faktur i rachunków

Rodzice i opiekunowie dzieci otrzymujących stypendia szkolne nie muszą dostarczać faktur ani rachunków dokumentujących wydatki w okresie styczeń – czerwiec 2021 r. Wójt wydał zarządzenie w tej sprawie.

Dotyczy ono tylko tego półroczna i ma charakter incydentalny. – Podjąłem tę decyzję w trosce o bezpieczeństwo mieszkańców oraz rozumiejąc, że rodzice i opiekunowie mają problemy z dokumentowaniem wydatków, związane z pandemią – zaznacza wójt.

Dla rodziców i opiekunów dzieci pobierających stypendia szkolne oznacza to, że:

- nie muszą dostarczać faktur ani rachunków dokumentujących poniesione wydatki na zakup przedmiotów czy usług kwalifikowanych do stypendium szkolnego w okresie 01 - 06 2021 r. Zwolnienie rodziców z obowiązku przedstawiania faktur i rachunków za poniesione wydatki dotyczy wyłącznie II semestru roku szkolnego 2020/2021;

- zgodnie z przesłanymi informacjami rodzice/opiekunowie powinni złożyć oświadczenia o aktualnej sytuacji dochodowej rodziny i składzie rodziny, co będzie podstawą wydania nowych decyzji na okres 01 – 06 2021 r.

Nie ma potrzeby składania nowego wniosku na okres styczeń – czerwiec 2021 r.

Na Państwa pytania odpowiadam pod numerem tel. 56 678 60 22 wew. 159 i e-mailowo: edukacja@obrowo.pl



Joanna Zielińska | fot. pixabay

2,5 mln złotych rocznie na pomoc psychologiczno-pedagogiczną w szkołach



Ta kwota umożliwia opłacenie 24 000 godzin pracy specjalistów z dziećmi potrzebującymi szczególnej pomocy. Wsparciem objęty jest co trzeci uczeń gminnych szkół.

Około 2,5 mln złotych wydajemy rocznie na pomoc psychologiczno-pedagogiczną w gminnych szkołach. Pomoc ta stanowi aż ok. 6 % budżetu gminy Obrowo na zadania oświatowe w 2021 roku. Jednak to wsparcie bezcenne dla każdego młodego mieszkańca naszej gminy, który z powodu sytuacji zdrowotnej, życiowej lub epidemicznej potrzebuje pomocy specjalisty stałej bądź okresowej.

W okresie pandemii gmina Obrowo finansuje 100% zadań z zakresu pomocy psychologiczno – pedagogicznej zaplanowanych na rok szkolny 2020/2021 dla uczniów w naszych szkołach. Gmina

finansuje 792 godziny tygodniowo pomocy psychologiczno-pedagogicznej w 5 szkołach (w tym w oddziałach przedszkolnych i przedszkolach), co rocznie oznacza około 24.000 godzin pracy specjalistów.

Gmina finansuje zatrudnienie 25 specjalistów (na 21,7 etatu): pedagogów, logopedów, psychologów i nauczycieli wspomagających. Realizują oni różne zajęcia specjalistyczne: wczesne wspomaganie rozwoju dzieci, zajęcia rewalidacyjne, zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze, zajęcia korekcyjno-kompensacyjne, terapia pedagogiczna i szereg innych specjalistycznych zajęć.

Z informacji uzyskanych ze szkół wynika, że ze wsparcia psychologa w szkołach aktualnie korzysta ok. 50 osób, ze wsparcia pedagoga także ok. 50 uczniów. Natomiast z pomocy logopedy aktualnie korzysta 168 uczniów naszych szkół. Ze wszystkich pozostałych form wsparcia korzysta 552 uczniów szkół. A to już liczby niebagatelne: taką pomocą objęty jest statystycznie co trzeci uczeń gminnej szkoły.

Pomoc psychologiczno – pedagogiczna w szkołach gminy Obrowo w liczbach:

- 2,5 mln zł przeznacza gmina na tę pomoc rocznie;
- Korzysta z niej co trzeci uczeń każdej gminnej szkoły;
- Zatrudniamy 25 specjalistów na 21,7 etatu;
- Co rok specjaliści prowadzą ok. 24 000 godzin zajęć;
- Ze wsparcia psychologa korzysta obecnie 50 uczniów;
- Ze wsparcia pedagoga korzysta obecnie 50 uczniów;
- Ze wsparcia logopedy korzysta obecnie 168 uczniów;
- Z pozostałych form wsparcia korzysta obecnie 552 uczniów.

Anna Proch – Lendzion | fot. archiwum autorki

Dlaczego warto korzystać z pomocy psychologa

Gmina Obrowo zapewnia konsultacje psychologiczne. Psycholog może pomóc nam zobaczyć nasze życie z innej perspektywy, której sami często nie jesteśmy w stanie dostrzec



Pierwsza wizyta u psychologa

Pierwsza wizyta u psychologa zwykle budzi wiele wątpliwości. Czasem trudno mi uwierzyć w to, że jeszcze dziś są osoby, które chcą zasięgnąć porady psychologa, obawiają się naznaczenia piętnem osoby chorej psychicznie. Obawiają się też, że ich problemy specjalista uzna za śmieszne. Tymczasem swobodnie mówimy o swoich problemach w gronie znajomych, nie mając wcale gwarancji na skuteczną pomoc.

Nie przychodzi nam do głowy, że to samo moglibyśmy opowiedzieć osobie, która ma kierunkowe wykształcenie i pokaże nam mechanizmy ludzkiego myślenia. Psycholog może pomóc nam zobaczyć nasze życie z innej perspektywy, której sami często nie jesteśmy w stanie dostrzec.

Praca psychologa to nie dawanie rad, pouczanie, moralizowanie

Często słyszy się: A co ten psycholog

wie o moim życiu, żeby mi dawać rady? Jest to konsekwencja błędnego myślenia o roli psychologa i o jego pracy. Psycholog nie daje rad, nie poucza ani nie rozstrzyga kto ma rację. Praca psychologa to umiejętność zadawania pytań o naszą sytuację życiową, o relacje z innymi, z samym sobą, o to co sprawia, że nie czujemy się do końca komfortowo lub być może cierpimy. Zmuszeni do odpowiedzi, często zaczynamy zdawać sobie sprawę z tego, czego potrzebujemy, by dokonać zmiany na lepsze w naszym życiu. A psycholog nam w tej zmianie towarzyszy i nas wspiera.

Relacja z psychologiem

To relacja wyjątkowa. Nikt inny, nawet przyjaciel, nie jest w stanie być dla nas tak empatyczny i wyrozumiały. Nikt nie ma tyle uwagi i nieocenianej życzliwości, co dobry terapeuta. Relacja ta powinna być życzliwą relacją zrozumienia i akceptacji. Powinna dawać doświadczanie nadziei, ulgi i poczucie bezpieczeństwa.

Tajemnica zawodowa i etyka psychologa

Co najistotniejsze: relacja ta oparta jest na całkowitej poufności. Psychologa obowiązują kodeks etyki zawodowej nakazujący mu zachować tajemnicę zawodową. Nawet podczas rozpraw sądowych, kiedy psycholog zostaje powołany na świadka, musi istnieć realne zagrożenie dla życia lub zdrowia, by sąd zwolnił go z tego obowiązku.

Z jakimi problemami można zwrócić się do psychologa?

Tak naprawdę do psychologa można zwrócić się z każdym problemem, którego rozwiązanie przekracza nasze możliwości i / lub wywołuje przez to nasze cierpienie.

Anna Proch - Lendzion jest psychologiem, pedagogiem, mediatorem. Pracuje zgodnie z koncepcją Skoncentrowany na rozwiązaniach, która opiera się na humanistycznym i optymistycznym założeniu, że w człowieku istnieje dobro mogące stać się źródłem zmiany na lepsze. Anna Proch – Lendzion przyjmuje 2 razy w miesiącu. Osoby chcące umówić się na wizytę proszone są o kontakt z GOPS tel. 56 678 60 22 wew. 299, kom. 603 391 900 lub bezpośrednio z psycholog tel. 501 461 821.

Renata Kwiatkowska | fot. Pracownia AiM

3 mln zł w 2020 roku dla osób chorych i niepełnosprawnych

Specjalistyczne usługi opiekuńcze to usługi dostosowane do szczególnych osób ze szczególnymi schorzeniami lub niepełnosprawnościami, świadczone przez osoby ze odpowiednim przygotowaniem. Gmina Obrowo usługi te realizowała systematycznie także w koronawirusowym roku, w którym zrealizowano aż 8002 godziny zajęć.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Obrowie rozdysponował w 2020 roku w ramach świadczeń opiekuńczych dla osób z niepełnosprawnościami 2 908 634,80 zł:

- świadczenia pielęgnacyjne w wysokości 1.971,00 zł otrzymało 106 opiekunów osób z niepełnosprawnościami,
- specjalny zasiłek opiekuńczy 620,00 zł został przyznany 5 osobom,
- zasiłki pielęgnacyjne w kwocie 215,84 zł otrzymało 308 uprawnionych.

Obserwujemy systematyczny wzrost ilości osób korzystających z ww. form pomocy. Naszym zdaniem wynika to z trudności w dostępie do szeroko rozumianej rehabilitacji zdrowotnej i społecznej oraz ze wzrastającej liczby mieszkańców gminy.

Przyznanie pomocy w formie specjalistycznych usług opiekuńczych odbywa się



na podstawie decyzji, która określa okres, wymiar godzinowy przyznanej pomocy, zakres usług oraz miesięczną odpłatność za usługi i termin jej wnoszenia. Specjalistyczne usługi opiekuńcze mogą być udzielane odpłatnie, nieodpłatnie lub częściowo

odpłatne.

Szczegółowych informacji udziela Weronika Rumińska pod numerem telefonu: 56 678 60 22 wew. 132, e-mail: wruminska@gopsobrowo.pl.

Renata Kwiatkowska | fot. pixabay

Dwunastu seniorów z naszej gminy otrzymuje codziennie dwudaniowe ciepłe posiłki

GOPS w Obrowie codziennie dostarcza dwunastu potrzebującym seniorom z naszej gminy dwudaniowy ciepły obiad. – Pomagamy dwutorowo: dbamy o seniorów oraz o lokalną gastronomię – tłumaczy wójt gminy Obrowo Andrzej Wiczyński. – Posiłki kupujemy w gminnych firmach cateringowych.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Obrowie nawiązał współpracę z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Toruniu. Na podstawie zawartego porozumienia dwunastu samotnych seniorów powyżej 60. roku życia w tym osoby niesamodzielne, z niepełnosprawnościami, otrzymywały od 1 grudnia 2020 roku do 17 stycznia 2021 roku dwudaniowy ciepły posiłek. Obiady były dożywane codziennie bezpośrednio do domów przez przedsiębiorstwo społeczne Pro omnis non profit.

Ponieważ zima to trudny czas dla osób starszych, mieszkających samotnie, dla osób chorych z niepełnosprawnościami, postanowiliśmy kontynuować dostarczanie ciepłych obiadów najbardziej potrzebującym. Od 1 lutego 2021 r., dzięki zgodzie wójta, dwudaniowe posiłki rozwożone są we wszystkie dni tygodnia.

Gminna akcja to jednak nie tylko pomoc starszym i potrzebującym, ale także lokalnym restauracjom, które podczas epidemii znalazły się w ciężkiej sytuacji. – Pomagamy dwutorowo: dbamy o seniorów oraz o lokalną gastronomię – tłumaczy wójt gminy Obrowo Andrzej Wiczyński. – Posiłki kupujemy bowiem w fir-



mach cateringowych z terenu gminy.

Starsze osoby, gdy tylko widzą pomagających, którzy dostarczają im jedzenie, czasami płaczą ze wzruszenia, dziękują i podkreślają, że jest to dla nich często jedyna okazja, by z kimkolwiek porozmawiać.

Ewelina Mytlewska | fot. Ewelina Mytlewska

Hanna Stroińska. Księgowa z Sąsiedzna, która pisze wiersze

Urodziła się w Toruniu, z wykształcenia jest księgową. Obecnie mieszka w Sąsiedznie i pisze wiersze. Ich strofy zdobywają serca czytelników i promują gminę poza jej granicami.

Jej przyjaciele śmieją się, że potrafi pisać wiersze na zamówienie. Mówią one niemal zawsze o pięknie otaczającego nas świata oraz codziennych sprawach. Mają w sobie wiele serdeczności, czułości, ciepła, a także i humoru. Często jest zachwyty nad porami roku. W twórczości Stroińskiej znajdziemy zarówno poetyckie opisy przyrody, jak i osobiste spostrzeżenia, przemyślenia i marzenia, okraszone często przepięknymi metaforami. Przepiękna je wrażliwość na piękno naszej małej ojczyzny i całej Polski. Jej utwory często zdobią gminne uroczystości i spotkania.

Poetka w swoich utworach nie zapomina też o rodzinie, o zwykłych ludzkich sprawach, emocjach i potrzebach dnia codziennego. Jej twórczość wyrasta z tego, co bliskie, pod ręką i za oknem. Często wyraża również z marzeń.

Hanna Stroińska urodziła się 14 listopada 1936 roku w Toruniu. Z wykształcenia jest księgową. Od 2007 roku mieszka w Sąsiedznie w gminie Obrowo. Wiersze tworzy od bardzo dawna, od kilku lat publikuje je na Facebooku w grupie Pisz i czytaj wiersze oraz w antologiach będących pokłosiem konkursów poetyckich organizowanych w tej grupie. W 2018 roku wyszedł drukiem jej debiutancki tomik Nim zbudzi się dzień,

a w zeszłym roku kolejny - Boso po kałuzach. Ten ostatni jest już dostępny w księgarniach.

[załączam fragment wiersz Pandemia w Koronie]
Pandemia w Koronie

*Czy spadła z chmur z deszczem
Czy przywiał ją wiatr
Thucze się po naszym kraju od morza do Tatr
Koronę dał jej za co i kto
za sianie choroby za takie zło*

*Nienamacalna i niewidoczna
podstępna niebezpieczna
Panoszy się jak w swoim domu
Pełna złośliwego jadu nie odpuści nikomu*

*Nie straszne jej leki respiratory
Ani przyłbica i maska
Na kogo spojrzysz ten chory
Pustoszy wioski i miasta*

*A my
Stroimy się jak na bal w maski
Wystarczy skrawek szmatki
Może być w kropki w kratkę
Czarna czy biała
Byleby nos i usta dobrze zasłaniała*

(...)

*Zatańczy Medycyna z Nadzieją
Na balu maskowym
Pandemia z koroną przepadnie
Kraj nas rozkwitnie bez choroby
Będzie jak nowy*



Wiersz zdobył 1. miejsce (ex aequo) w gminnym konkursie literackim O koronawirusie na poważnie i na wesoło

fot. Urząd Gminy Obrowo

Paczki wspianiałe, ale gdzie ten bal?

Stowarzyszenie „Podaj rękę” zrobiło swoim podopiecznym na wigilię bogate paczki. Sprawili im one ogromną radość, ale niepełnosprawni czekają na bal!

Podopieczni stowarzyszenia „Podaj rękę” z Obrowa i ich opiekunowie co rok bawili się podczas karnawału na balu. Tańce z wójtem, radnymi, śpiewanie, konkursy – mało kto potrafi cieszyć się ze wspólnych imprez tak, jak niepełnosprawni. Nic dziwnego, że brak balu w tym roku to dla nich zawód. – Staraliśmy się choć trochę osłodzić naszym członkom czas pandemii. Dzięki wsparciu Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej przekazaliśmy podopiecznym bogate świąteczne paczki żywnościowe – opowiada prezes stowarzyszenia Daniela Korpalska. – Wiem, że nie zastąpią one imprez integracyjnych, ale są znakiem, że o sobie pamiętamy.

Paczki rozdawali: prezes Korpalska, wiceprezes Wiesław Ciechacki, sekretarz Dorota Zażycka z mężem Zbigniewem, skarbnik Maria Stolarska, Elżbieta Podlaszewska z mężem Janem. (MK)



Ewelina Mytlewska | fot. Marek Rabiasz

Tradycyjny Koncert Kolęd i Pastorałek odbył się i w tym roku. Online

Koncert zakończył się szczególnymi podziękowaniami: na stojąco, dla ważnego gminnego muzyka Janusza Lewandowskiego.

Kościół w Osieku nad Wisłą kolejny już raz wypełnił się świątecznym brzmieniem. 24 stycznia odbył się XVIII Koncert Kolęd i Pastorałek, którego gospodarzem był ksiądz proboszcz Rafał Bogus. W tym roku, ze względu na pandemię, wydarzenie odbyło się bez udziału publiczności. Transmitowano go jednak online. Soliści, zespoły oraz instrumentalni pod kierunkiem Janusza Lewandowskiego wykonali kolędy, pastorałki oraz piosenki świąteczne. Wystąpili: Beata Strąk, Magdalena Motyka, Dominika Balewska, Jarosław Kamiński, Kapela Ludowa im. Kamińskich, Osiecka Grupa Teatralno-Wokalna,

Dominika Balewska z zespołem (Zuzanna Mytlewska, Oliwia Kowalska, Martyna Foksińska, Natalia Kowalska), zespół młodzieżowy Katharsis, dziecięco-młodzieżowa schola Źródło.

Lewandowski zaraża swoją pasją do muzyki wszystkich, z którymi pracuje. Jego uczniowie: soliści i zespoły zdobywają nagrody i wyróżnienia. Praktycznie żadna gminna uroczystość, która ma oprawę muzyczną, nie obędzie się bez niego

Oprawę muzyczną przygotowali: Janusz Lewandowski (aranżacje oraz instrument klawiszowy), Sławek Kosiński (gitary), Bartek Wojke (perkusja), Kuba Wojke (skrzypce), Sebastian Kamiński (skrzypce). Koncert poprowadził Andrzej Kubacki.

Spotkanie zakończyło się oklaskami na stojąco dla Janusza Lewandowskiego,

nauczyciela muzyki w szkole w Obrowie oraz Łążynie II, instruktora muzycznego w Gminnym Ośrodku Kultury w Obrowie. Lewandowski zaraża swoją pasją do muzyki wszystkich, z którymi pracuje. Jego uczniowie:

soliści i zespoły zdobywają nagrody i wyróżnienia. Praktycznie żadna gminna uroczystość, która ma oprawę muzyczną, nie obędzie się bez niego. Ostatnio Osiecka Grupa Teatralno – Wokalna rozwija skrzydła pod jego okiem w ramach projektu LOWE w Obrowie. Efektem tej współpracy był koncert charytatywny dla Matildy, zorganizowany w Złotorii. Podczas koncer-

tu zebrano ponad 7 tys. złotych na leczenie dziewczynki.

Fot. 1. Od lewej: Janusz Lewandowski,

ks. Rafał Bogus, Andrzej Kubacki

Fot. 2. Schola Źródło

Fot. 3. Osiecka Grupa Teatralno – Wokalna

Fot. 4. Bartek Wojke



Daniela Prochera | fot. archiwum autorki

Magia wiejskiego teatru cz. III

Po raz kolejny ze wzruszeniem ale i ciekawością sięgam do kroniki skrzypkowskiego teatru. Na tych pożółkłych od starości kartkach będę szukała odpowiedzi na nurtujące mnie pytania. Co powodowało, że mieszkańcy wsi tak chętnie garnęli się do grania?



Z wywiadu pani Julii Prochery dla „Sztandaru Młodych” (1975r): Na początku to czytałam ludziom książki. Janek (mąż) z desek robił prowizoryczne ławki, aby wszyscy mogli jako tako siedzieć i co sobota czytałam. Najchętniej klasykę: Krzyżaków, Trylogię, Quo Vadis, Nad Niemnem, Chatę z wsią. Potem pomyślałam sobie, czemu nie zrobić teatru?

Już wcześniej wspominałam, że oboje z Jankiem mieliśmy kontakt z teatrem od dziecięcych lat. Rodzice Janka grali w teatrze amatorskim. Wielokrotnie zabierali go ze sobą. Podczas przedstawień siedział grzecznie za kulisami. Moi rodzice również grali na scenie. Oboje przenieśliśmy tę atmosferę i nie dziwota, że po osiedleniu się w Skrzypkowie zaczęło nam czegoś brakować.

O tutejszych mieszkańcach mówi tak: *To sami prosili ludzie, rolnicy, napracują się od rana do wieczora. Nikt z nich o teatrze nigdy nie słyszał. Nigdy w prawdziwym teatrze nie był.*

Z recytowanym słowem nawet się poprzez radio nie zetknął (nie mieliśmy prądu).

Po prawdzie, sporo było takich, co im i czytanie przychodziło z trudem.

Chciała zrobić dla tych ludzi jak najwięcej. Dostarczyć im niepowtarzalnych przeżyć.

Początkowo przedstawienia grali w klasie miejscowej szkoły. Dochód ze sprzedaży

biletów przekazywali Komitetowi Rodzicielskiemu. Ciasno było i niewygodnie. Dla aktorów i dla widzów.

To obudziło w nich pragnienie posiadania własnego „kąta”. Miejsca, gdzie byłaby prawdziwa scena z kurtyną i garderobą dla artystów. A i widownia o wiele większa niż klasowa salka. Odtąd wszystkie nagrody były skrzętnie zbierane na ten wymarzony cel.

Z jakim trudem im to zbieranie przy-

Starałam się o właściwy dobór repertuaru. Dbałam, aby tekst nie był zbyt długi i trudny. Troszczyłam się o barwną scenografię. Efektowne stroje i charakteryzację. Wiejski aktor i widz zwracał na to szczególną uwagę.

chodziło, świadczy wpis pod datą 1.VI. 1961 Gramy w Czernikowie. Z występu na czysto zostało 731 zł. Koszty nas zjadają. Opłacenie zezwolenia. Sali. Odszkodowanie za zerwany seans kinowy. Transport i wypożyczenie kostiumów. Ciężko nam idzie to ciulanie na własną świetlicę. Ciulali pięć lat. Niewielki budynek na skraju wsi wybudowali w ciągu dwóch. Dopięli swego.

Wreszcie mają własny kąt. Świetlicę. Ze sceną i widownią. Garderobą dla aktorów. Magazynem na rekwizyty. Zapleczem kuchennym. Wspomnienie o trudach tej budowy zamieszczę w następnym odcinku.

Uroczyste otwarcie nastąpiło w kwietniu 1964 r. Cóż to było za święto!

Aktorzy mówią o sobie, że są wybrykiem natury, bo teatrów na wsi jest coraz mniej.

Wspominają:

Z występów wracaliśmy bardzo zmęczeni, ale i szczęśliwi. Cieszyliśmy się z każdego sukcesu jak dzieci. To była przecież nasza jedyna rozrywka. Dla aktorów, po całym dniu pracy na roli - to rozrywka prawdziwa. Odkroczenia od tej ciężkiej pracy. Próby i przedstawienia odrywają nas od szarej, czasem przykrej rzeczywistości. W sztuce poznajemy różne charaktery ludzkie i postępowanie człowieka w skomplikowanych nieraz sytuacjach. Dowiadujemy się dużo ciekawych rzeczy o życiu, które w ten sposób staje się dla nas głębsze, bardziej interesujące. Sztuka motywuje nas. Zachęca do pracy nad sobą. Pani Julia potrafiła nas wszystkich wciągnąć i nauczyć tej miłości do sceny. Zdobywane nagrody i dyplomy są potwierdzeniem jej i naszej wytężonej pracy. Gdyby nie ona, to by tu nic nie było. A na pewno nie teatr.

Pani Julia: Starałam się o właściwy dobór repertuaru. Dbałam, aby tekst nie był zbyt długi i trudny. Troszczyłam się o barwną scenografię. Efektowne stroje i charakteryzację. Wiejski aktor i widz zwracał na to szczególną uwagę. To nieprawda, że wieś posiada ten sam rodzaj percepcji, co miasto. Mieszkaniec wsi to widz szczególny. Wynika to z charakteru jego pracy. Ze specyfiki miejsca w którym żyje. Z przyrodą związaną jest całe jego życie i praca. Do człowieka wiejskiego trzeba wychodzić z odpowiednią tematyką. Inną niż do mieszkańca miasta. Materiał, który chcemy grać na wsi, musi

być naprawdę wiejski. Tylko wtedy wiejski artysta gra naprawdę dobrze, gdy gra siebie. Tylko wtedy tworzy rzeczy niezwykle, gdy tworzy z serca. Wszystko, co dobrego zrobiliśmy na scenie, było dobre dlatego, że było wygrywaniem siebie i z serca pochodziło.

Gdy na scenie Teatru Narodowego w Warszawie święciła triumfy Balladyna w konwencji awangardowej, teatr skrzypkowski kilka lat później wystawia sztukę bardzo tradycyjną.

W obsadzie rolę Matki zagrała pani Julia. Balladynę – córka Janina. Używają prostych środków wyrazu. Bez reflektorów,

wyszukanych kostiumów, przesadnej scenografii. Grają sercem. Ta prostota zachwycała nie tylko widzów, ale i znawców amatorskiego teatru. Spektakl nagrała Telewizja Polska i pokazała na dwójce w audycji pt. Balladyna ze Skrzypkowa w styczniu 1979 r.

Coraz śmielej poczynając sobie na scenie, sięgają po kolejne tytuły. Komедie. Dramaty i baśnie. Powstaje teatr dziecięcy Małe Skrzypkowo.

Pani Julia: *Trzeba znowu uczyć od podstaw. Kosztuje mnie to masę pracy i zdrowia.*

Dzieciaki na próbach niby nie zwracają specjalnie uwagi na moje polecenia i komentarze.

Na scenie jakby nie te same! Wypełniają dokładnie wszystko co mówiłam. Grają jak w transie... Widać, jak bardzo się starają żeby dobrze wypaść. Są bardzo szczęśliwe. Ja z nimi. Zapominam cały trud.

Małe Skrzypkowo jest rosnącym zapleczem dla „dorosłego” teatru. Lata bieżą. Starsi się wykruszają. Na ich miejsce wchodzi młode pokolenie, obeznane już z warsztatem aktorskim i sceną.

Sięgając po niewielką sztukę A.W. Piotrowskiego pt. Syn, chcieli ukazać problem ucieczki młodych do miasta. Ucieczki od tej ciężkiej pracy na roli do lepszego i wygodniejszego życia.

Rodziców grają Julia i Jan Procherowie, syna - Waldemar Król, pannę z miasta - Maria Prochera (siostra Julii). Parobka rewelacyjnie zagrał Andrzej Gruszczyński. Grają (ale jak!) właściwie siebie: mając czwórkę dzieci sami zostali na roli. Jak już zabrakło zdrowia i sił do prowadzenia gospodarstwa - oddali je Państwu za emeryturę.

Nic więc dziwnego, że grali sercem, a sztuka cieszyła się wielkim powodzeniem, jak również uznaniem jurorów na II Sejmiku

Teatrów Wsi Polskiej w listopadzie 1985r. Zespół zostaje uhonorowany zaproszeniem do Warszawskiego Teatru Kwadrat. Tam wystawiają Syna oraz humoreskę Czechowa Kawaler i Tatuś. Na widowni fachowcy: wykładowcy i studenci Warszawskiej Szkoły Teatralnej. Oba spektakle owacyjnie przyjęto. Po występach były nie kończące się rozmowy, wywiady, autografy...

O teatrze z małego Skrzypkowa usłyszała i stolica. Bardzo byli dumni i szczęśliwi, dlatego aktorzy poważnie swój teatr traktują.

Dwa przykłady z życia: Gęsiccy 35 lecie małżeństwa obchodzili. Wielka rodzinna uroczystość. Gości się naschodziło, najeżdżało. Świniaka zabili, cielaka także. A tu - akurat w ten sam dzień przegląd teatrów! Trzeba jechać do Rypina, bo Jadwiga w sztuce obsadzona... I co zrobiła? Otóż przygotowała przyjęcie. Na mszy była. Zostawiła gości. Spakowała teatralne manatki i z najstarszym synem pojechała na występ! Wróciła o wpół do drugiej w nocy dokończyć biesiadę. Nikt nie miał pretensji...

Waldkowi Królowi zdarzyło się nie stawić na próbę zespołu, ale zostawił karteczkę na drzwiach domu p. Julii z usprawiedliwieniem "Ciele mi się krowa z komplikacjami. Będę w czwartek. Przepraszam, Waldek".

Jak mówi p. Julia praca z zespołem nadaje Jej życiu prawdziwy sens i wartość. Bez tego nie wyobraża sobie niczego. Dzięki tej pasji rolnicy i gospodynie wiejskie, dzieci - nie tylko Skrzypkowa, ale i okolicznych wsi, wkraczają w inny, magiczny świat.

Pani Julia:

Scena łączy mieszkańców Skrzypkowa. Teatr jest dobry na wszystko. Dzięki niemu żyjemy jak jedna duża rodzina... Mieszkańcy spotykają się częściej ze sobą. A spotkawszy- uśmiechają się do siebie. I chociaż odległości między gospodarstwami się nie zmniejszyły, ludzie stali się sobie bliżsi.

Grzegorz Filut | fot. Urząd Gminy Obrowo

Ocalmy od zapomnienia koronawirusowe przeżycia

Miejmy nadzieję, że dzięki szczepieniom możliwy stanie się wkrótce powrót do naszych cyklicznych spotkań. Tęsknimy za nimi!

W marcu mija rok od naszego ostatniego spotkania w Klubie Seniora w Obrowie. Jak my, seniorzy, przeżyliśmy ten czas? Jakie emocje nam towarzyszyły i towarzyszą? Czy długo będziemy pamiętać te miesiące? Myślę, że każdy z nas zapamięta je na swój sposób. Zapewniam Czytelników Kuriera, że dzielnie zносimy czas pandemii. Wprawdzie choroba nas nie ominęła, wielu z nas było zakażonych koronawirusem, ale szczęśliwie przetrwaliśmy.

Dlatego proponuję napisać o swoich przeżyciach, podzielić się nimi. Ocalmy je od zapomnienia. Na Państwa telefony i e-maile czekam pod nr tel. 606 683 929, e-mail: filutg@wp.pl

Bardzo gorąco dziękuję za rozmowy po ostatnim moim artykule o wartościach wniesionych przez nasze pokolenie z lat młodości. Jak zwykle przy temacie nieco surowym, ale i ciekawym, pojawiały się głosy negatywne. Niektórzy uważają, że nie ma czego wspominać, bo nic ciekawego się nie działo. Pozwól sobie z takimi ocenami się nie zgodzić. Uważam, że każdy w zanzadru ma coś miłego i pięknego, o czym warto pa-



Nasze ostatnie spotkanie w marcu 2020 roku.

miętać i co warto przechowywać.

Wielu z Państwa prosi o wywiad indywidualny. Niestety, na razie ze względu na pandemię jest to niemożliwe. Na szczę-

ście, trwają szczepienia przeciwko covid-19 i wraca nadzieja na osobiste spotkania i rozmowy na temat wartości, które trzeba ocalić od zapomnienia.

fot. Krzysztof Zieliński, Urząd Gminy Obrowo

Postaramy się, aby pandemia nie przeszkadzała nam w pracy

O plany klubów sportowych na 2021 rok pytał Dariusz Machajewski



UKS Kometa Obrowo, kolarstwo

W ostatnim czasie szkolenie w Komecie Obrowo skupia się na przygotowaniu dzieci pod względem motorycznym. Zajęcia są prowadzone 3 razy w tygodniu. W poniedziałki i środy odbywają się treningi na sali gimnastycznej z przewagą gier i zabaw ruchowych w grupach. Dodatkowo prowadzone są ćwiczenia na ergometrach wiosłarskich, siłowni oraz jazda na rolkach kolarskich, trx (ćwiczenia na linach z własnym ciężarem ciała). Kluczowym treningiem w tygodniu jest jazda na rowerze górskim, który odbywa się w każdą sobotę. Tam zawodnicy zdobywają poprawną technikę jazdy na rowerze: nawracanie, rozkręcanie, pokonywanie zakrętów na różnych prędkościach, pokonywanie przeszkód np. przeskok przez gałąź, stójka kolarska, wyprzedzanie, komunikacja między zawodnikami (ostrzeganie się przed niebezpieczeństwem na drodze).

W trakcie całego roku zawodnicy Komety wystartują w Lidze Uczniowskich



Klubów Sportowych, czyli 24 wyścigach szosowych i MTB. Zaplanowano też start w Mistrzostwach Polski na szosie i torze kolarskim udział w Mini Tour de Pologne. Klub będzie organizować IV Wyścig Szosowy o Puchar Wójta gminy Obrowo, przeprowadzi zawody międzyszkolne dla uczniów z terenu gminy Obrowo w wyścigach MTB oraz na trenażerach. Tak jak w latach ubiegłych zaplanowano zgrupowanie letnie. Zgrupowanie zimowe w czasie ferii już się odbyło. Program organizacyjno-szkoleniowy i startowy jest uzależniony od bieżącej sytuacji pandemicznej. Działacze Klubu mają nadzieję, że założone cele na ten rok uda się im zrealizować.

Błażej Janiczak, trener

KS Orzeł Głogowo, piłka nożna

Klub przystąpi do rozgrywek w kategoriach młodzieżowych: skrzat, orlik, młodzik, trampkarz oraz w kategorii senior – piłkarskiej A klasy. Rozgrywki zarówno grup młodzieżowych jak i seniorów rozpo-

czynają się w marcu.

Pomimo trudnych warunków atmosferycznych w miesiącach zimowych, zawodnicy robili wszystko, aby dobrze przygotować się do rozpoczęcia rozgrywek. Pod okiem trenerów: Marcina Białka - grupy młodzieżowej i Jacka Lewandowskiego – seniorzy, piłkarze uczestniczyli w sparingach kontrolnych.

Cieszy to, że pomimo sytuacji pandemicznej klub radzi sobie dobrze. Skupia w swych szeregach 90 zawodników z terenu całej gminy (wszystkie kategorie). Chętnych wciąż przybywa. Zarząd Klubu składa podziękowania gminie za dofinansowanie działalności Klubu, za co obiecuje odwzajemnić się dobrymi wynikami.

Marek Kamiński, prezes

Toruński Klub Karate – Do Ronin, karate

Jakie są nasze plany na ten rok? Chcemy wznowić treningi w szkole podstawowej w Brzozówce. W listopadzie zamierzamy zorganizować VII edycję Mistrzostw Ziemi Dobrzyńskiej pod honorowym patronatem Wójta Gminy Obrowo oraz Festiwal Sztuk Walki z udziałem trenerów karate, judo i rosyjskiego system samoobrony. Festiwal przygotowujemy dla mieszkańców gminy, których zaprosimy do udziału w treningach. Uczestnictwo w nich będzie oczywiście bezpłatne. O ile będzie to możliwe ze względów epidemicznych, zawodnicy Klubu wezmą udział w rywalizacji sportowej.

Adam Bandurski, prezes

Akademia Karate Tradycyjnego BUDO

Kalendarz imprez naszego klubu jest bogaty. Najważniejsze wydarzenia to:

marzec: Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych oraz Ogólnopolski II Turniej Karate Smoka Toruńskiego, turniej Awar Cup w Obrowie

kwiecień: Puchar Europy w Warszawie.

Maj: MP Seniorów Karate Olimpijskie, Karate Shotokan, Karate Kyokushin, Karate Tradycyjne, Karate Fudokan w Warszawie; Międzynarodowe Seminarium Szkoleniowe Kraków - Kluczbork

wakacje: półkolonie w Toruniu i Obrowie, obóz sportowy nad morzem, zgrupowanie dla dzieci Sportowy Talent

październik: Puchar Polski Dzieci w Karate Tradycyjnym i Fudokan 2021, Satori Cup w Złotowie, XXII MP Open i Kata Seniorów i MP Juniorów Młodszych w Zamościu, Mistrzostwa Europy (Junior-Senior) + Puchar Europy Masters Karate Tradycyjne Fudokan w Berlinie.

Jarosław Mejer, prezes

Magdalena Krzyżanowska | fot. UGO

170 000 zł na sport w naszej gminie

8 klubów sportowych działających na terenie Obrowa otrzymało od gminy wsparcie finansowe na realizację swoich planów w 2021 roku.

W lutym br. gmina rozstrzygnęła otwarty konkurs na realizację zadań publicznych w zakresie sportu w 2021 roku. Wnioski o dotacje złożyło osiem klubów (o dwa więcej niż rok temu) działających na terenie gminy Obrowo i wszystkie otrzymały dofinansowanie. Kwota przeznaczona na zadania sportowe była wyższa niż rok temu o 10 tysięcy złotych i wynosiła 170 000 zł.

Dotację otrzymały następujące kluby:

Klub Sportowy Orzeł Głogowo

Kwota dotacji: 55 000,00 zł

W 2021 roku klub zamierza zapewnić uczestnictwo swoim zawodnikom w ogólnopolskich rozgrywkach klasy A oraz w grupach „żak”, „orlik” i „młodzik”. Orzeł przeprowadzi turnieje piłkarskie dla dzieci w trzech grupach wiekowych: 5 – 8 lat, 9 – 11 lat, 12 – 15 lat. Klub planuje też zorganizować na stadionie w Głogowie Dzień Sportu dla dzieci i młodzieży. Młodszy zawodnicy klubu będą uczestniczyć w turniejach piłkarskich i sparingach na terenie sąsiednich gmin.

Uczniowski Klub Sportowy „Kometa Obrowo”

Kwota dotacji: 39 900,00 zł

Kwota pozyskana funduszy gminnych pozwoli klubowi prowadzić treningi ogólnorozwojowe i specjalistyczne treningi kolarskie oraz sfinansować udział zawodników w zawodach. W 2021 roku Kometa planuje również organizować spotkania z uczniami szkół podstawowych z terenu gminy Obrowo, prowadzić spotkania i wykłady dotyczące zdrowego trybu życia i pozyskiwać w ten sposób nowych chętnych.

Tradycyjnie klub zamierza zorganizować na terenie gminy trzy duże imprezy sportowe: mistrzostwa szkół podstawowych gminy Obrowo w jeździe na trenażerach, wyścig szosowy ze startu wspólnego Kujaśko – Pomorskiej Ligi Uczniowskich Klubów Sportowych o puchar wójta gminy Obrowo, mistrzostwa szkół podstawowych w kolarstwie MTB. Imprezy będą otwarte dla widzów.

Uczniowski Klub Sportowy A&W Team Sportowo

Kwota dotacji: 30 000,00 zł

Klub kickbokserski w 2021 roku zamierza zmodernizować i doposażyć pomieszczenie adaptowane na salę treningową. A&W Team planuje również dotrzeć do szerszej grupy osób z terenu gminy Obrowo, rozszerzyć działalność o drugą dyscyplinę, zwiększyć ilość trenerów, trenujących i ilość dni treningów. Zawodnicy mają brać udział w zawodach krajowych (puchary



Umowę z rąk wójty Andrzeja Wieczyńskiego odbiera Jarosław Mejer z klubu karate „Budo”.

Polski, mistrzostwa Polski) i międzynarodowych (mistrzostwa Europy i świata).

Toruński Klub Karate – Do „Ronin”

Kwota dotacji: 18 000,00 zł

W 2021 roku klub zorganizuje na terenie gminy Festiwal Sztuk Walki i Mistrzostwa Ziemi Dobrzyńskiej o puchar wójta gminy Obrowo. Udział w obu imprezach będzie otwarty i bezpłatny.

Akademia Karate Tradycyjnego „Budo”

Kwota dotacji: 11 000,00 zł

Klub zamierza w 2021 roku przeprowadzić szkolenie dla 65 dzieci i młodzieży (łącznie 480 godzin) oraz kadry. Budo tradycyjnie organizuje również w Obrowie otwarte ogólnopolskie zawody karate Awar Cup. Zawody odbędą się w sobotę 6 marca. Zawodnicy klubu planują brać udział w zawodach regionalnych, okręgowych i ogólnopolskich oraz wyjechać latem na szkolenie.

Klub sportowy Impact Obrowo

Kwota dotacji: 7 000,00 zł

Impact Obrowo działalność nieformalną rozpoczął w 2015 roku, ale w związku z dużym zainteresowaniem piłką nożną i rozwojem drużyny członkowie klubu postanowili sformalizować swoje działania. W 2021 roku założyli oficjalnie Klub Sportowy, dzięki czemu mogli ubiegać się o dotację

z gminy. O planach klubu piszemy na s. 20.

Obrowskie Stowarzyszenie na rzecz rozwoju edukacji, kultury i sportu „Nasza szkoła”

Kwota dotacji: 5 100,00 zł

W ramach pozyskanej dotacji członkowie stowarzyszenia zamierzają zorganizować trzecią edycję projektu W duecie zawsze razem. Projekt zakłada 18 spotkań dla grupy 48 uczniów i rodziców w ramach zajęć sportowych (po 6 spotkań dla grupy 16-osobowej z siatkówki, piłki ręcznej i tenisa stołowego). Zajęcia odbywać się będą dwa razy w tygodniu w hali sportowej szkoły podstawowej w Obrowie. We wrześniu rozpocznie się rekrutacja do projektu; pierwszeństwo będą miały osoby z nadwagą i otyłością.

Uczniowski Klub Sportowy Feniks Obrowo

Kwota dotacji: 4 000,00 zł

W 2021 roku klub zorganizuje wyjazdowe szkolenie sportowe dla dzieci i młodzieży. W szkoleniu weźmie udział 27 dzieci, które trenują w klubie grę w piłkę nożną.

- Wszystkim klubom życzyć powodzenia w realizacji tak ambitnych planów. Mimo pandemii w naszej gminie zapowiada się ciekawy, pełen wyzwań, rok sportowy – mówił wójt gminy Andrzej Wieczyński podczas wręczania umów przedstawicielom klubów.

fol. Tomasz Gąsiorowski

Otrzymaliśmy wsparcie od sekretarza Kłosińskiej. I tak ta przygoda z piłką trwa do dziś

Z jednym z założycieli Klubu Sportowego IMPACT Obrowo, Adrianem Gąsiorowskim z Obrowa, rozmawia Dariusz Machajewski



po rozmowach delegacja naszego zespołu udała się do sekretarza gminy Mirosławy Kłosińskiej z prośbą o wsparcie. Otrzymaliśmy je i tak ta przygoda z piłką trwa do dzisiaj.

Nadal chcecie grać w piłkę?

Przede wszystkim byliśmy wtedy i jesteśmy do dziś grupą przyjaciół, a relacje między nami trochę przypominają rodzinę. Mamy za sobą ten czas, kiedy na rozgrywki trzeba było tarabanić się autobusem. Na szczęście namówiliśmy do wspólnej gry starszych chłopaków z Obrowa i problemy komunikacyjne się rozwiązały. Może sportowo ustępujemy niektórym ekipom z Torunia. Pamiętajmy jednak, że jest to jedna z najlepszych lig szóstek piłkarskich w regionie i sporym sukcesem jest dla nas to, że otarliśmy się już o awans do najwyższej klasy.

Zarejestrowaliście stowarzyszenie w tym roku. Co was do tego skłoniło?

Gmina stworzyła warunki do uprawiania sportu. Mamy w Obrowie pełnowymiarowe boisko, które naszym zdaniem nie jest wykorzystane. Nie chcemy marnować tego potencjału. Chcielibyśmy spróbować pójść śladem Orła Głogowo i wystartować w rozgrywkach piłki nożnej Klasy B Podokręgu Toruń organizowanych przez Kujawsko-Pomorski Związek Piłki Nożnej. Mieszkańcom gminy przypominamy, że to w Obrowie wznowiono rozgrywki systemowe przez założenie LKS UNIA i fajnie byłoby nawiązać do historii starszych roczników, a przy okazji dokopać rywalom zza miedzy.

Mieliście jakieś problemy z założeniem

stowarzyszenia?

Największym naszym problemem było to, że kompletnie nie wiedzieliśmy, jak się za to zabrać. Dlatego ukłony kierujemy w stronę prowadzących Uczniowski Klub Sportowy Feniks Obrowo. Mam nadzieję, że nasza współpraca będzie kontynuowana. Może będziemy mogli prowadzić zaciąg z „pofeniksowych” talentów dla wzmocnienia naszej drużyny. Może wspólnie zadbać o boisko, którego stan ciągle się pogarsza. Chciałbym zaapelować do wszystkich o poszanowanie wspólnego dobra. Zamiast „rozbierać” ogrodzenie boiska i urządzić sobie przejażdżki motocyklowe na jego murawie, zadbajmy o to, co zrobiono dla nas. Nie niszczy my czegoś, co ma nam wszystkim służyć i może zapewnić dawkę rozrywki i emocji w czasie organizowanych tu zawodów sportowych.

Dziękuję Ci za rozmowę. Życzę Wam jak najwięcej zapału i osiągnięć.

Ludowy Klub Sportowy Unia Obrowo założono w 2000 roku. Jego pierwszym prezesem był Przemysław Świątko z Łążyń II, a pierwszym trenerem – Marek Koprowski zamieszkały wówczas w Kawęczynie. Klub skupiał młodzież zamieszkałą w gminie Obrowo i prowadził treningi oraz rozgrywki drużyny seniorów w klasie B i A. W 2003 r. Klub wprowadził do rozgrywek systemowych drużynę Juniora Młodszego. Wcześniej, bo w latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia w gminie Obrowo rywalizowały drużyny piłki nożnej działające przy jednostkach Ochotniczych Straży Pożarnych. O ich działalności w kolejnym artykule. (DM)

Skąd pomysł na Impact?

Właściwie trudno to określić. Jako juniorzy pogrywaliśmy w hali z chłopakami ze Skrzypkowa i była tam osoba, która zaszczepiła w nas zacięcie do gry, bo emocji w „halówce” nigdy nie brakowało - jak w Lidze Mistrzów (uśmiech, a za chwilę z powagą). Myślę tu o śp. Jarku Gęsickim, który nie umiał grać inaczej, jak tylko na 100 % i trochę to chyba w nas zostało. Gdy już byliśmy starsi i mogliśmy samodzielnie dotrzeć na mecze ligowe do Torunia, postanowiliśmy założyć drużynę. Początkowo występowaliśmy jako Andrex Obrowo, ale

Z Szembekowa do kadry narodowej

Piotr Kąkol z Szembekowa został powołany do kadry narodowej na Paralekkoatletyczne Mistrzostwa Europy i paraolimpiadę. Mistrzostwa odbędą się w Bydgoszczy w dniach od 1 do 6 czerwca 2021 roku, a Paraigrzyska Olimpijskie w dniach 25 sierpnia – 5 września 2021 roku.

W sierpniu ubiegłego roku, na organizowanych w Krakowie 48. Paralekkoatletycznych Mistrzostwach Polski (21-23.08.2020) Piotr Kąkol zdobył złoty medal w rzucie

dyskiem M F56-57 z wynikiem 37,99 m. i srebrny medal w pchnięciu kulą M F56-57 (12, 25 m). We wrześniu został zaproszony do Chorzowa, do udziału w Memoriale Kamili Skolimowskiej. Impreza należy do cyklu Continental Tour Gold, składającego się z największych mityngów lekkoatletycznych na świecie. Kąkol pchnął kulę na odległość 11,85 m, dzięki czemu zajął 2. miejsce. (MK)

